ZBIOR druków procesowych z XVIII. i XIX.w.
Tom I.

Nr. 1. Anforowicze i Bernardyni wileńscy 1799. szt. 2.
" 2. Beniaminowicz i Paweł Łęski 1797/9 " 3.
" 3. Bieńkowski i Wereszczakowie 1800 " 1.
" 4. Bierzyński i sukces. Jelcowscy 1776. " 1.
" 5. Bogusławscy 1799. " 2.
" 6. Borzęcka i Rudnicki 1799. " 1.
" 7. a Brünken c. 1790. " 1.
" 8. Brzostowski i Eliaszowicz 1799. i 1780. " 3.
" 9. Bucewicz i Woynowiczowie etc. 1799. " 1.
" 10. Budkiewicz i Rubinowicze 1799. " 1.
" 11. Burzyńska i Rokiccy 1799. " 1.
" 12. Chodkiewiczowa i Rutkowski 1799. " 2.
" 13. Chrapowicki i Wulfowicz 1788. " 1.
" 14. Cieszkowski i Tepper 1799. " 1.
" 15. Czaplijewski i Szczygielscy 1799. " 1.
" 16. Czartoszewski i Klimowicz 1799. " 1.
" 17. Czeczot i Szumowicze 1799. " 2.
" 18. D'Abocour i Julius 1779. " 1.
" 19. Daukszyna i Tukałło 1799. " 2.
" 20. Derewińscy 1800. " 1.
" 21. X.Dłuski bp. i Swieykowski 1785. " 1.
" 22. Dąbrowscy, Giedroyć i Ruszczyc 1799. " 2.
" 23. Downarowiczowa, Meyzner i Morawski 1799. " 1.
" 24. X. Dubrowski i Żukowscy 1799. " 2.
" 25. X. Dubrowski i Wissogierdowie 1799. " 1.
" 26. Dufour i Gieryk 1775. " 1

1799 Aug 12/23 ... Bogusław Białobłocki Regent ... Advokat ...

KROTKA ODPOWIEDZ

Od JXX. Bernardynow Wileńskich.

PRZECIWKO

WW. JPP. Anfforowiczom i ich wrażeniom.

Obszerny Głos WW. Anfforowiczow na zatarcie szczupłey należności, ubogiemu XX. Bernardynow Wilen: Konwentowi, niemogł przymić w żadnym punkcie tey Prawdy, że oni po śmierci Chlewinskiego zagarneli maiątek leżący, to iest dwa Starostwa i ruchomy całkowity, z kollegium S. Kazimierza do Dobr Zagow zawieziony, i dotąd posyduiący się.

Odięcie pierwszego za Sacytem przez Kossakowskiego Woiewodę pod Jmieniem Jozefa Chlewinskiego, sprawiło chęć w W. Anferowiczu zamilczenia zupełnie, 2go to iest ruchomego kosztownego maiątku, o tym Produkt WW. Anferowiczow zupełnie milcząc, chce pokazać przed Sądem, że Ławaryszki i Rakanciszki przez Kossakowskiego zaięte, o mil 2. od Wilna zaieły razem kosztowną ruchomość zeszłego Stolnika Chlewinskiego w Kollegium S. Kazimierza lokowane, to iest Kleynoty, Złoto, Srebro, Zegary kurantowe kosztowne, Mebl w Pakach nie używany, Poiazdy, Konie &c.

Tak W. Anforowicz ogulny maiątek zeszłego Chlewinskiego, pod szczegulny tytuł, dwuch Starostw podciągaiąc, wrazić usiłuie że skoro Starostw niedzierży, iuż więc żadnego z głowy Chlewinskiego niema maiątku, i odpowiadać XX. Bernardynom niepowinien. Przywodzą ciż Anforowiczowie Sancyt Targowicki, mocą ktorego, Possessorem Starostw mianuią zeszłego Woiewodę Kossakowskiego z głowy Jozefa Chlewinskiego, lecz ten Sancyt, tylko na Starostwa, to iest na samą Ziemię nie zaś na maiątek summowny i ruchomy, bo ostatni będąc istotną własnością Stolnika Chlewinskiego, nie wyciągał żadney potrzeby, aby Jozef Chlewinski, mocą Sancytow odbierał od Anforowiczow, a potym stopień swoy przedawał Kossakowskiemu.

Dwoiakiego więc rodzaiu po Chlewinskim maiątek uważany, niemoże wywalniać Anforowiczow od zapłacenia Konwetowi szczupłey należności, Jntraty w Starostwach WW. Anforowiczom ieśli są odięte, a te im słusznie należały, o zwrot onych maią rzecz z temi, ktorzy odieli, lecz maiątek ruchomy w ręku Anforowiczow dotąd znayduiący się, iest obiektem długowi XX. Bernardynow.

Prożno iest czynić Exklamacye, pomawiać Sąd Ziem: Wilen: o złe użycie dowodow, o obalenie onych, o podniesienie Sancytu i skassowanie Dekretu Grodz: Kowienskiego.

 Prze-

Przeſtępſtwem ieſt gorſzącym wmawiać rzeczy niebyłe. Niech WW. Anforowiczowie pokażą przed Sądem kiedy ſprawa była Anforowiczow, o Sancyie, o Dekrecie Kowienſkim, niech wyświecą i wytkną błędy Sądowi, w ktòrym to mieyſcu konwikcya ich Kowienſka nie appellowana ſkaſsowaną zoſtała? a gdy to pokażą, wowczas będą mieć Prawo pomawiać Dekret Wilen:

Prawo kardynalne kto poſiada dobra ten i długi opłacać powinien, wkłada ten obowiązek na ſamych WW. Anforowiczow, trzeba tylko pokazać czy poſięgli iaki maiątek po Chlewińſkim Anforowiczowie lub nie? Do pokazania rzetelnego, że nie trzymaią żadnego zgoła maiątku po Chlewińſkim, WW. Anforowiczowie, trzeba im było w Ziemſtwie Wileńſkim, *albo zabrać do Juramentu, albo ſię zrzec tegoż maiątku,* lecz przeciwnie ani ſię zrzekaiąc zagarnionego maiątku, ani ſię zabieraiąc do przyſięgi, chcieli Anforowiczowie uwolnić ſiebie od pretenſyi Kredytorow, gdy z przeciwka w rownym względzie od Kredytorow (co do poſięgnienia po Stryiu maiątku) uważany Jozef Chlewińſki, ofiarą Sumnienia, poświadczył, *że w naymnieyſzey części, nigdzie żadnego maiątku po Stolniku Chlewińſkim niewziot i nietknoł ſię* czytać Dekret.

Czemuż podobney z ſiebie Anforowiczowie nieuczynili ofiary? byliby tak wolni iak Jòzef Chlewińſki, lecz przekonani w duchu prawdy, że dotąd maią u ſiebie wſzelki koſztowny Chlewińſkiego maiątek, tym ſię wymawiaią w produkcie ſwoim pod literą B 2 w kolumnie 1wſzey iż nie potrzebowali Juramentu w ich ewa-„ zyi, gdy ſkładali Sancyt odeymuiący im własność, gdy oka-„ zywali wwiązanie Jozefa Chlewińſkiego za takowym San-„ cytem, gdy przekonywali manifeſtami oſtałey dla ſiebie krzywdzie, czytać produkt.

Szukaiąc WW. Anforowiczowie wſzyſtkich pozorow, na utrzymanie ſię przy własności Kredytorſkiey, między innemi złożyli dwa Obligi od zeſzłego Chlewińſkiego ſobie ſłużące, i za niemi proceder Kowieńſki, akceſsoryiny, do pòty pòki Kredytorowie milczeli w ſwoich pretenſyach Obligi ſkładaiące ſię nie były znane, zapozwy Kredytorow po WW. Anforowiczow pokazały światu te Obligi, od daty 1go na ✠ 300. lat 9. od 2go na złłch 16,354. lat 7. do daty konwikcyi Kowieńſkiey upłyneło, nigdy za niemi WW. Anforowiczowie nie dochodzili Summy, nie złożą żadnego kwitu, gdyby procent odbierali za życia Stolnika Chlewińſkiego, nie przekonaią nigdy aby zatemi Obligami, jakażkolwiek dla nich należała własność.

Obligi te jeśli nie ſą blankietowe naczym Jòzef Chlewińſki w Ziemſtwie Wileń: do Juramentu zabierał ſię, *widzieć Dekrct* tedy noſzą na ſobie iſtotną exdotacya W. Anforowiczowey, po opłaceniu ktòrey, zwròcone Stryiowi, przy zaborze maiątku z dalſzemi papierami doſtały W. Anforowiczowi.

Kiedyż za niemi WW. Anforowiczowie w Grodzie Kowieńſkim rozpoczeli proceder? Oto we 3. lata po śmierci Chlewińſkiego w Roku 1792. xbra 30. naſtałey, a w Rok po Dekrecie Copiarum Spraw XX. Bernardynow i Rezornowey, w 1794. zapadłym, *czytać na karcie 6tey,* pocòż więc exagieracya Anforowiczow pod lit: A 2 na 2giey kolumnie że Ziemſtwo 1ſzą ich konwikcyą Kowieńſką ſkaſsowało, owoż rzetelność prawdy!

Z tąd

Z tąd ſię pokazuie iż nie mieli Anforowiczowie żadney pretenſyi, z tych Obligow i nie czynili ſię wierzycielami zeſzłego Chlewińſkiego, dopòty do pòki Kredytorowie doſtrzegłſzy zabor majątku Chlewińſkiego przez Anforowiczow, nie dopomnieli ſię o ſwą właſność.

Nadto niewypieraią ſię Anforowiczowie, owſzem dowodzą, że wzieli maiątek po Chlewińſkim Staroſtwo Lawaryſkie i Rakańciſkie, ſkoroż wzieli i ten maiątek wraz po śmierci Chlewińſkiego Ru 1792, a manifeſt ich o Expulsyą w Ru 1793. Auguſta 26. toć do daty dowodzoney Expulsyi bliſko Roku dzierżąc te 2. Staroſtwa 30,000. złł: z gorą roczney Intraty przynoſzące, wzieli niezawodnie choć połowę teyże Intraty, i oną niegdzie indziey tylko u ſiebie maią. Wſzakże i ten Manifeſt ieſt pożniey Rokiem uczyniony, od naturalnego Sukceſsora Jòzefa Chlewińſkiego, ktòry całkowity zabor przez Anforowiczow w Ru 1792. 7bra 31. to ieſt: nazaiutrz po śmierci Chlewińſkiego Stolnika, JP. Jòzef Chlewińſki w Ziem: Wileń: zażalił, *czytać Załobę Chlewińſkiego w Dekrecie na Karcie.* 4.

Wreſzcie czy te Obligi ſą iſtotne i za niemi ſprawiedliwie WW. Anforowiczom należy ſumma; czy tylko do przypadku, z Papierow zeſzłego Stolnika wydobyte, to do Sukceſsorow Chlewińſkiego należy, Sądu zaś Głòw: zgoła konwinkować niemogą, bo iak o ſkutki tych Obligow, ani o Konwikcyą Kowieńſką, niebyło w Ziem: Wileń: Sprawy, tak i w Sądzie Głòw: być niemoże.

Ze wſzyſtkich przeto względow pokazuię Sądowi Głòw: że pròcz Ławaryſzek i Rakanciſzek maią Anforowiczowie u ſiebie całkowity ſummowny i Ruchomy Chlewińſkiego maiątek, z oddzielnego Dapozytu, to ieſt: z mieyſca rezydencyi zeſzłego Chlewinſkiego zabrany.

Punkt drugi co do Konkursu przez Jòzefa Chlewińſkieg oświadczonego.

Powiedziało ſię w produkcie, iż XX. Bernardyni nigdy niemieli z Jòzefem Chlewińſkim w Ziemſtwie Wileńſkim Sprawy, niemieli z nim ani Aktoratu ani Załoby, lecz maiąc ſummę ✠ 153. i złł: 100. na WW. Anforowiczach zaſądzoną kogoż z tego Dekretu o ſatysfakcyą pozywać powinni? Anforowiczow.— Anforowiczowie zaapellowali od Dekretu dla tego, że na nich ſumma ſądzona, więc przed rozwiązaniem appellacyi z Anforowiczami w Sądzie Głòw: czyż mogą iść XX. Bernardyni do Konkursu Chlewińſkiego?

Wſzak gdyby XX. Bernardyni minowſzy Dekret Ziemſtwa Wileń: zaapellowany, udali ſię do Ziemſtwa Wiłkomirſkiego, proſząc tey ſummy ſądzenia na Chlewińſkim. Odpowiedźby odebrali, zaco ſzukacie na Chlewińſkim, maiąc ſądzoną na Anforowiczach? Niemożna przyſtoſsować do Chlewinſkiego wyroku, z Anforowiczem zapadłego. Ziemſtwo też Wiłkomirſkie niema mocy, przeiſtaczać Dekretu ròwney ſobie Juryzdykcyi, niema mocy ani go utwierdzać, ani kaſsować ani z tegoż Dekretu przenosić obowiązek zapłaty na Chlewińſkiego; Dopòki

916

ki więc appellacya rozwiązana niebędzie, kto fummę Bernardynom ma depertować, dopoty XX. Bernardyni udawać się do Konkurfu niemaią Prawa.

W. JP. Anforowicz fam wprowadził fprawę fkutkiem appellacyi do Naywyżfzego Rządu, fam one chociaż zaocznie w Departament Cywilny zamieścił, w mieyfcu Naywyżfzego Rządu dziś exyftuie na fprawy appellacyine Sąd Głł: Litt: Nadto oftatni Dekret Ziemfki Wileńfki 1797. na Inftancyą famegoż Anforowicza tę fprawę pro resolutione do Sądu Głł: Litt: odesłał. *Widzieć Ukaz i Dekret Ziem: Wilen:*

Skoroż więc to pewna, że JXX. Bernardyni maiąc Dekret z fame-mi tylko Anforowiczami przez nich zaappellowany, przed rozwiązaniem appellacyi, niemogą iść do konkurfu Józefa Chlewińfkiego, więc to pewnieyfza, że na ewokacyą niezafługuią.

Wzaiemnie, iż WW. Anforowiczowie niezrzekaiąc się Maiątku po Chlewińfkim, ani-też przysięgaiąc, że onego niemaią, maiąc na tymże zabranym Maiątku, fzczupłą cząftkę ubogiego Konwentu, zasądzoną, przeciw Prawu od takiego wyroku appellowali, a zaappellowawfzy onego niepopierali, i kontrawencyą Dektetowi Ziemfkiemu Wileń: dopełnili, winni więc fą uledz podwoynym penom, winni są zwrócić expensa prawne.

Niechcą wierzyć Xięża, aby W. Anfronowicz dzierżąc iftotnie dotąd Chlewińfkiego Maiątek, prowadził ich (do Konkursu, którego od Roku 1798, to jeft: od daty Remiffy, aż dotąd śladu niema) gdyż Xięża więcey ftracą na nim, niż maią z Dekretu, niech lepiey tenże W. Anforowicz opłaci fummę w części za własną fwoią Infkrypcyą zapewnioną z procentami, a fam gdy pokaże flufzność utrzymywania się przy zabranym maiątku, gdy przekona, iż titulo wyrok przez flugę fwego, na Józefa Chlewińfkiego w Wilkomierzu zapisany, gdy naoftatek dowiedzie, iż Dokument titulo darowny Roku 1792. 7bra 3. blifko 3ma Miesiącami, przed zgonem Stolnika niemocą paraliża złożonego nastały, fą iftotne i z prawami zgodne, odbierze też fummę od Chlewińfkiego, jaką fam XX. Bernardynom opłaci.
